

Sygn. akt I C 497/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:
Przewodniczący: SSR Tadeusz Kotuk
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 października 2015 r. w G. sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Izby Celnej w G.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Izby Celnej w G. kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 497/14

UZASADNIENIE

Stan faktyczny

W dniu 1 maja 2010 r. doszło do zawarcia ramowej umowy dzierżawy pomiędzy (...) z siedzibą w N. (Cypr) [wydzierżawiający] a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. [dzierżawca]. Wydzierżawiający był nabywcą/dzierżawcą urządzeń do gier rozrywkowych (zręcznościowych) produkcji (...) a.s. Na mocy tej umowy wydzierżawiający oddał dzierżawcy do użytkowania i pobierania pożytków w zamian za czynsz urządzenia do gier rozrywkowych (zręcznościowych) produkcji (...) z oprogramowaniem (...) M. F. PL (...) v 1.08 w następujących typach obudów: Standard i Dual S.. Umowa została zmieniona aneksem z dnia 30 grudnia 2011 r.

Dowód: umowa, k. 13-15

Przedmiotem w/w umowy z dnia 1 maja 2010 r. był m.in. automat (...) H. M. F. o numerze fabrycznym H. (...), który na podstawie umowy z dnia 19 grudnia 2011 r. zawartej przez (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. a K. K. został umiejscowiony w lokalu gastronomicznym (...) w C. przy ul. (...). W dniu 13 marca 2012 r. do tego lokalu wkroczyli funkcjonariusze Urzędu Celnego w S., którzy stwierdziwszy, że w grze na tym automacie występuje element losowy dokonali zatrzymania tego automatu na potrzeby postępowania karno-skarbowego. W okresie od marca 2012 r. do kwietnia 2013 r. powód zapłacił wydzierżawiającemu z tytułu czynszu dzierżawy tego automatu kwotę 9.506 zł oraz utracił spodziewane korzyści w wysokości 2.709,75 zł z powodu niemożności pobierania w w/w okresie od K. K. opłaty ryczałtowej przewidzianej w umowie stron.

Dowód: umowa z dnia 19 grudnia 2011 r. z aneksami, k. 17-25

protokół kontroli, k. 26-29

pokwitowanie, k. 30

Przedmiotem umowy z dnia 10 maja 2010 r. był ponadto automat (...) H. M. F. o numerze fabrycznym H. (...), który na podstawie umowy z dnia 26 sierpnia 2011 r. zawartej przez (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. a I. W. został umiejscowiony w lokalu gastronomicznym (...) w L. przy ul. (...) b/n. W dniu 18 listopada 2011

r. do tego lokalu wkroczyli funkcjonariusze Urzędu Celnego w S., którzy stwierdzili, że w grze na tym automacie występuje element losowy dokonali zatrzymania tego automatu na potrzeby postępowania karno-skarbowego. W okresie od listopada 2012 r. do sierpnia 2012 r. powód zapłacił wydierżawiającemu z tytułu czynszu dzierżawy tego automatu kwotę 7.372 zł oraz utracił spodziewane korzyści w wysokości 648,39 zł z powodu niemożności pobierania w w/w okresie od I. W. opłaty ryczałtowej przewidzianej w umowie stron.

Dowód: umowa z dnia 26 sierpnia 2011 r. z aneksami, k. 33-40

protokół kontroli, k. 41-44

pokwitowanie, k. 45

Przedmiotem umowy z dnia 10 maja 2010 r. był ponadto automat (...) H. M. F. o numerze fabrycznym H. (...), który na podstawie umowy z dnia 1 lipca 2010 r. zawartej przez (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. a R. G. został umiejscowiony w lokalu gastronomicznym (...) w L. przy ul. (...) Wojska Polskiego 42B. W dniu 21 lipca 2010 r. do tego lokalu wkroczyli funkcjonariusze Urzędu Celnego w S., którzy stwierdzili, że w grze na tym automacie występuje element losowy dokonali zatrzymania tego automatu na potrzeby postępowania karno-skarbowego. W okresie od lipca 2010 r. do listopada 2010 r. powód zapłacił wydierżawiającemu z tytułu czynszu dzierżawy tego automatu kwotę 4.850 zł oraz utracił spodziewane korzyści w wysokości 5.832,29 zł z powodu niemożności pobierania w w/w okresie od R. G. opłaty ryczałtowej przewidzianej w umowie stron.

Dowód: umowa z dnia 1 lipca 2010 r. z aneksami, k. 48-52

rozwiązanie umowy, k. 53

pokwitowanie, k. 67

Przedmiotem umowy z dnia 10 maja 2010 r. był ponadto automat (...) H. M. F. o numerze fabrycznym H. (...), który na podstawie umowy z dnia 1 lipca 2010 r. zawartej przez (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. a R. G. został umiejscowiony w lokalu gastronomicznym (...) w L. przy ul. (...) Wojska Polskiego 42B. W dniu 21 lipca 2010 r. do tego lokalu wkroczyli funkcjonariusze Urzędu Celnego w S., którzy stwierdzili, że w grze na tym automacie występuje element losowy dokonali zatrzymania tego automatu na potrzeby postępowania karno-skarbowego. W okresie od lipca 2010 r. do listopada 2010 r. powód zapłacił wydierżawiającemu z tytułu czynszu dzierżawy tego automatu kwotę 4.850 zł oraz utracił spodziewane korzyści w wysokości 5.832,29 zł z powodu niemożności pobierania w w/w okresie od R. G. opłaty ryczałtowej przewidzianej w umowie stron.

Dowód: umowa z dnia 1 lipca 2010 r. z aneksami, k. 48-52

rozwiązanie umowy, k. 53

pokwitowanie, k. 67

Ocena dowodów

Ustalenia faktyczne oparto na wyżej wymienionych dokumentach prywatnych i urzędowych, których autentyczność i wartość dowodowa nie była kwestionowana. Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków – jakkolwiek wiarygodne – nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia

Kwalifikacja prawna

Spór w niniejszej sprawie dotyczył przede wszystkim oceny prawnej zachowania funkcjonariuszy celnych w kontekście postawionego im przez stronę powodową zarzut stosowania przy zatrzymywaniu automatów przepisu prawa krajowego (art. 14 ust 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych [brzmienie pierwotne] – zastępującej dotychczas obowiązującą ustawę z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych (t.j. Dz.U. 2004, nr 4,

poz. 27, ze zm.), który jej zdaniem nie mógł być stosowany, gdyż jako nienotyfikowany Komisji Europejskiej przepis techniczny w rozumieniu art. 1 pkt 11 dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 r. ustanawiająca procedurę udzielania informacji w zakresie norm i przepisów technicznych (Dziennik Urzędowy L 204, 21/07/1998, s. (...)- (...)), w brzmieniu nadanym Dyrektywa 98/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 lipca 1998 r. zmieniająca dyrektywę 98/34/WE ustanawiającą procedurę udzielania informacji w zakresie norm i przepisów technicznych (Dziennik Urzędowy L 217, 05/08/1998, s. (...)), nie może być stosowany w niniejszej sprawie.

Zgodnie definicją legalną z art. art. 1 pkt 11 dyrektywy 98/34/WE „przepisy techniczne” to:

specyfikacje techniczne i inne wymagania bądź zasady dotyczące usług, włącznie z odpowiednimi przepisami administracyjnymi, których przestrzeganie jest obowiązkowe, de jure lub de facto, w przypadku wprowadzenia do obrotu, świadczenia usługi, ustanowienia operatora usług lub stosowania w Państwie Członkowskim lub na przeważającej jego części jak również przepisy ustawowe, wykonawcze i administracyjne Państw Członkowskich, z wyjątkiem określonych w art. 10, zakazujących produkcji, przywozu, wprowadzania do obrotu i stosowania produktu lub zakazujących świadczenia bądź korzystania z usługi lub ustanawiania dostawy usług.

Przepisy techniczne obejmują de facto:

- przepisy ustawowe, wykonawcze lub administracyjne Państwa Członkowskiego, które odnoszą się do specyfikacji technicznych bądź innych wymagań lub zasad dotyczących usług, bądź też do kodeksów zawodowych lub kodeksów postępowania, które z kolei odnoszą się do specyfikacji technicznych bądź do innych wymogów lub zasad dotyczących usług, zgodność z którymi pociąga za sobą domniemanie zgodności z zobowiązaniami nałożonymi przez wspomniane przepisy ustawowe, wykonawcze i administracyjne,

- dobrowolne porozumienia, w których władze publiczne są stroną umawiającą się, a które przewidują, w interesie ogólnym, zgodność ze specyfikacjami technicznymi lub innymi wymogami albo zasadami dotyczącymi usług, z wyjątkiem specyfikacji odnoszących się do przetargów przy zamówieniach publicznych,

- specyfikacje techniczne lub inne wymogi bądź zasady dotyczące usług, które powiązane są ze środkami fiskalnymi lub finansowymi mającymi wpływ na konsumpcję produktów lub usług przez wspomaganie przestrzegania takich specyfikacji technicznych lub innych wymogów bądź zasad dotyczących usług; specyfikacje techniczne lub inne wymogi bądź zasady dotyczące usług powiązanych z systemami zabezpieczenia społecznego nie są objęte tym znaczeniem.

Obejmuje to przepisy techniczne nałożone przez organy wyznaczone przez Państwa Członkowskie oraz znajdujące się w wykazie sporządzonym przez Komisję przed 5 sierpnia 1999 r.* w ramach Komitetu określonego w art. 5.

Taka sama procedura stosowana jest przy wprowadzaniu zmian do tego wykazu.

Wyrokiem z dnia 19 lipca 2012 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (sygn. C-213/11, C-214/11, C-217/11) orzekł, że „artykuł 1 pkt 11 dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 r. ustanawiającej procedurę udzielania informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasady dotyczące usług społeczeństwa informacyjnego, ostatnio zmienionej dyrektywą Rady 2006/96/WE z dnia 20 listopada 2006 r., należy interpretować w ten sposób, że przepisy krajowe tego rodzaju jak przepisy ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych, które mogą powodować ograniczenie, a nawet stopniowe uniemożliwienie prowadzenia gier na automatach o niskich wygranych poza kasynami i salonami gry, stanowią potencjalnie „przepisy techniczne” w rozumieniu tego przepisu, w związku z czym ich projekt powinien zostać przekazany Komisji zgodnie z art. 8 ust. 1 akapit pierwszy wskazanej dyrektywy, w wypadku ustalenia, iż przepisy te wprowadzają warunki mogące mieć istotny wpływ na właściwości lub sprzedaż produktów. Dokonanie tego ustalenia należy do sądu krajowego”.

W uzasadnieniu tego orzeczenia (...) zaznaczył, że przepisy przejściowe zawarte w ustawie z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych pozwalają na dalsze prowadzenie działalności w zakresie gier na automatach o niskich wygranych

(do czasu wygaśnięcia dotychczasowych uprawnień), a zatem na dalsze użytkowanie tych automatów, po dniu wejścia w życie ustawy o grach hazardowych. Trzeba wobec tego stwierdzić, iż w tych okolicznościach przepisów przejściowych ustawy o grach hazardowych nie można uznać za przepisy krajowe pozwalające jedynie na marginalne użytkowanie automatów do gier o niskich wygranych.

Dalej (...) zwraca uwagę, że przepisy przejściowe ustawy o grach hazardowych nakładają warunki mogące wpływać na sprzedaż automatów do gier o niskich wygranych. Zakaz wydawania, przedłużania i zmiany zezwoleń na prowadzenie działalności w zakresie gier na automatach o niskich wygranych poza kasynami może bowiem bezpośrednio wpływać na obrót tymi automatami. W tych okolicznościach zadaniem sądu krajowego jest ustalić, czy takie zakazy, których przestrzeganie jest obowiązkowe de iure w odniesieniu do użytkowania automatów do gier o niskich wygranych, mogą wpływać w sposób istotny na właściwości lub sprzedaż tych automatów. Dokonując powyższych ustaleń, sąd krajowy powinien uwzględnić między innymi okoliczność, iż ograniczeniu liczby miejsc, gdzie dopuszczalne jest prowadzenie gier na automatach o niskich wygranych, towarzyszy zmniejszenie ogólnej liczby kasyn gry, jak również liczby automatów, jakie mogą w nich być użytkowane. Sąd krajowy powinien również ustalić, czy automaty do gier o niskich wygranych mogą zostać zaprogramowane lub przeprogramowane w celu wykorzystywania ich w kasynach jako automaty do gier hazardowych, co pozwoliłoby na wyższe wygrane, a więc spowodowałoby większe ryzyko uzależnienia graczy. Mogłoby to wpłynąć w sposób istotny na właściwości tych automatów.

Przechodząc więc do przeniesienia tych uwag na realia niniejszej sprawy należy stwierdzić, że niewątpliwym jest, że ograniczenie liczby miejsc, gdzie dopuszczalne jest prowadzenie gier na automatach (do kasyn) bez wątplenia powoduje zmniejszenie ogólnej puli zapotrzebowania na przedmiotowe automaty. Jednak taki skutek dotyka te podmioty, które produkują nowe automaty do gier oraz przedsiębiorców prowadzących sieć ich dystrybucji oraz handlujących automatami na rynku wtórnym. Jest bowiem ich dzierżawcą, który zawarł umowę z dystrybutorem automatów ((...) w N.) już pod rządem nowej ustawy – w dniu 10 maja 2010 r. W stosunku do powoda przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. ustawy o grach hazardowych (obowiązującej od 1 stycznia 2010 r.) nie może więc być uznany za przepis techniczny, gdyż powód zdecydował się wziąć w dzierżawę automaty, które już opuściły linie produkcyjne i sieć dystrybucji w nowych realiach prawnych. Powód nie jest też podmiotem prowadzącym tzw. obrót wtórny przedmiotowymi automatami.

Należy też zwrócić uwagę, że powoda nie dotyczą realia sprawy rozpoznawanej przez (...) pod sygn. C-213/11, gdyż w niniejszym procesie nie jest przedmiotem sporu techniczny charakter przepisów przejściowych zawartych w ustawie z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych, tj. wygaszania dotychczasowych zezwoleń na użytkowanie automatów do gier o niskich wygranych (ustawa z dnia 19 listopada 2009 r. nie przewiduje wydawania nowych zezwoleń na prowadzenie działalności w zakresie gier na automatach o niskich wygranych).

W niniejszym procesie chodzi o „automaty do gier” (w rozumieniu art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych), a nie podlegające przepisom przejściowym automaty do gier o niskich wygranych (do czasu wygaśnięcia wcześniejszych zezwoleń).

Tak rozumiane „automaty do gier” są kategorią zbliżoną do poprzednio obowiązującej regulacji urządzeń zawartej w art. 7 ust. 1 i art. 9 pkt 1 lit. a) i b) ustawy z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych (t.j. Dz.U. z 2004 r., Nr 4, poz. 27), która – biorąc pod uwagę obostrzenia dotyczące miejsc organizowania gier na takich automatach (kasyna lub salony gier na automatach przy minimalnej liczbie 15 sztuk) – nie jest radykalnie mniej rygorystyczna niż obecna (urządzanie gier na takich automatach tylko w kasynach), albowiem koszty utrzymania salonów gier z co najmniej 15 sztukami automatów są istotnym ciężarem ekonomicznym, w szczególności w porównaniu do wymogu maksymalnie 3 automaty w punkcie gier z automatami do gier o niskich wygranych.

W każdym z punktów umiejscowienia automatów nr H. (...), H. (...), H. (...) i H. (...) było mniej niż 15 sztuk, a więc powód nie aspirował w ogóle nawet do wymogu liczbowego „salonu gier” w myśl przepisów wcześniej obowiązujących. Nie może więc powoływać się na aktualnie obowiązujące ograniczenie ich lokalizacji wyłącznie w kasynach, skoro nie udowodnił, że w poprzednim stanie prawnym te same automaty były umiejscowione w „salonie do gier na

automatach”. Z punktu widzenia skali działalności powoda ujawnionej w niniejszym procesie, obecnie obowiązujące ograniczenie lokalizacji automatów do gier tylko do kasyn jest irrelevantne, gdyż powód nie wykazał, że w poprzednim stanie prawnym były one legalnie użytkowane (przez powoda) legalnie poza siecią kasyn, a więc w „salonach gier na automatach” w rozumieniu art. 9 pkt 1 lit. b) ustawy 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych (t.j. Dz.U. z 2004 r., Nr 4, poz. 27), a obecnie już nie mogą tam funkcjonować.

Reasumując, przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. ustawy o grach hazardowych – będący przepisem technicznym potencjalnie – mógłby zostać uznany na rzeczywiście techniczny w stosunku do producenta, dystrybutora lub podmiotu handlującego automatami na rynku wtórnym, a nie w stosunku do przedsiębiorcy będącego użytkownikiem „końcowym” (dzierżawca). Użytkownik końcowy rozpoczynający działalność w zakresie gier na automatach jako ich dzierżawca – już pod rządem ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych – może bowiem korzystać jedynie z takiej puli automatów, które – już przy uwzględnieniu działających na wcześniejszych etapach ograniczeń zapotrzebowania w fazie produkcji i dystrybucji – są dostępne na legalnym rynku. Taki podmiot nie może skutecznie powoływać się na to, że zmniejszenie zapotrzebowania na określony produkt powoduje, że może on korzystać (i czerpać korzyści) z mniejszej ilości produktów (do czasu wygaśnięcia dotychczasowych pozwoleń – co zdaniem (...) nie prowadzi do uznania, że przepisy przejściowe są przepisami technicznymi). Wynika to z tego, że rozpoczęcie przez powoda działalności na automatach objętych niniejszym sporem nastąpiło już wówczas, gdy obowiązywał art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych. Nie można zaś mówić o pogorszeniu perspektyw co do przyszłych korzyści lub powstania strat, gdy przedsiębiorca rozpoczyna działalność na automatach do gier w momencie, gdy owe surowsze regulacje dotyczące lokalizacji automatów już obowiązują. Odmienne mogłoby być tylko wówczas, gdyby umowa dzierżawy automatów była zawarta przed wejściem w życie obowiązującej ustawy. Zresztą nawet wówczas trafne wykazanie szkody musiałoby być inaczej zilustrowane – należałoby wykazać, o ile zmniejszyły się korzyści z automatów względem stanu sprzed dnia wejścia w życie nowej ustawy.

Obowiązek notyfikacji projektu przepisów technicznych nie ma za cel tego, aby dostawcy usług (w tym przypadku chodzi o ilość legalnych punktów z automatami do gier) otrzymywali przychody na niezmiennym poziomie. Jak wynika z preambuły dyrektywy 98/34/WE, jej celem jest zapobieganie barierom w handlu wypływającym z przepisów technicznych oraz stworzenie rynku wewnętrznego jako środowiska prowadzącego do zwiększonej konkurencyjności przedsiębiorstw. Żaden z tych celów nie odnosi się do zmiany sytuacji prawnej lub faktycznej powoda po wejściu w życie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych. Przepis ten w stosunku do przedsiębiorców prowadzących usługi polegające na eksponowaniu automatów do gier nie jest w ogóle powiązany z produkcją i obrotem (handel) automatami lub ich właściwościami. Prawdopodobieństwo obniżenia przychodów takich przedsiębiorców z uwagi na relokację automatów do kasyn nie jest wynikiem barier w rynku wewnętrznym ani nie ma związku z kwestią konkurencyjności przedsiębiorców działających w tej branży. Przepis ten ma charakter niedyskryminacyjny i – z punktu widzenia dzierżawcy automatów mającego zamiar eksponować je na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej – nie powoduje barier w dostępie do produktu wyprodukowanego w dowolnym kraju Unii Europejskiej i sprowadzeniu go na terytorium Polski.

Reasumując, wynikający z wyroku (...) z dnia 19 lipca 2012 r. kontekstualny (relatywny) charakter art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. jako „przepisu technicznego” oznacza, że nie każdy podmiot dotknięty działaniem tej normy może powoływać się brak jej notyfikacji Komisji Europejskiej. Jak wynika z powyższych rozważań – powód nie należy do grupy podmiotów uprawnionych. Sąd w niniejszej sprawie nie może brać pod uwagę wykładni tego problemu na gruncie orzekania w oparciu o przepisy z innych dziedzin prawa (np. prawa karnego, prawa karnego skarbowego), już choćby z tego względu, że podmiotem tych innych postępowań, na które powoływał się przykładowo powód, były zupełnie inne jednostki, a sprawy były rozstrzygane na gruncie zupełnie odmiennych uregulowań proceduralnych (por. art. 5 § 2 k.p.k.).

Przechodząc z kolei do oceny zachowania funkcjonariuszy celnych zatrzymujących automaty w okolicznościach przedstawionych w stanie faktycznym, należy skonstatować, że były nie były to działania bezprawne, gdyż w stosunku do powoda mógł mieć zastosowanie przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych.

Brak bezprawności oznacza, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie z braku jednej z niezbędnych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej organu władzy publicznej, przewidzianych w art. 417 § 1 k.c.

Wobec niezastnienia przesłanki warunkującej podstawę odpowiedzialności zbędnym było analizowanie samej wysokości szkody i stąd oddalenie wniosków powoda o dopuszczenie dowodów z opinii biegłych na te okoliczności. Byłyby one bowiem nieprzydatne przy orzekaniu.

W niniejszej sprawie nie jest obowiązkiem Sądu autorytatywne rozstrzygnięcie, czy stwierdzone przez funkcjonariuszy celnych podejrzenie istnienia elementu losowego przy grze na zatrzymanych automatach potwierdziło się w późniejszym postępowaniu karnym skarbowym, za wyjątkiem sytuacji, gdyby takie podejrzenie byłoby ab initio całkowicie bezpodstawne (czego powód nie wykazał). Chodzi tu bowiem o to, że czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków nie mają charakteru działań niezgodnych z prawem także wtedy, gdy przeprowadzone postępowanie karne nie potwierdziło istniejącego w chwili podjęcia dochodzenia lub śledztwa podejrzenia popełnienia przestępstwa i w konsekwencji postępowanie karne zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku uniewinniającego. Obywatele muszą bowiem w interesie ochrony dobra wspólnego, jakim jest bezpieczeństwo publiczne, ponosić ryzyko związane z legalnym wdrożeniem postępowania karnego. Nie ulega więc wątpliwości, że jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, wszczęcie śledztwa lub dochodzenia jest działaniem zgodnym z prawem (por. wyrok SN z dnia 5 października 2012 r., IV CSK 165/12, LEX nr 1231327). Wynika to z obowiązującej w procesie karnym zasady legalizmu, którą statuuje przepis art. 10 k.p.k. Oznacza to, że w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu każdy organ powołany do ścigania, w tym nieprokuratorski, ma obowiązek wszczęcia i kontynuowania postępowania karnego, jeżeli tylko ściganie jest faktycznie zasadne oraz prawnie dopuszczalne (nie zachodzą przeszkody prawne w ściganiu). Na oskarżyciela publicznego ciąży przy tym dodatkowo także obowiązek wniesienia i popierania aktu oskarżenia (art. 45 k.p.k.). Organ procesowy ma obowiązek niewszczyniania postępowania lub umorzenia postępowania wszczętego, jeżeli postępowanie to okazuje się faktycznie niezasadne lub prawnie niedopuszczalne. Oskarżyciel publiczny może też, i powinien, odstąpić od oskarżania, jeżeli po wniesieniu aktu oskarżenia dochodzi do wniosku, że oskarżenie to jest niezasadne. Decyzja ta nie wiąże jednak sądu (art. 14 § 2 k.p.k.). W judykaturze wskazuje się, że nie można wykluczyć, że w określonych przypadkach wszczęcie i prowadzenie przeciwko osobie postępowania karnego będzie mogło być uznane za czyn niedozwolony w rozumieniu przepisów art. 417 k.c. Byłoby tak, gdyby postępowanie wszczęto lub prowadzono przy oczywistym braku dowodów winy, ze świadomością sfabrykowania takich dowodów, bez zachowania podstawowych przepisów procedury itp. Natomiast nie jest wystarczającą podstawą poszukiwania odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie czy to art. 417 k.c., czy też np. art. 77 ust. 1 Konstytucji RP sama okoliczność, że w postępowaniu karnosądowym oskarżonego uniewinniono od zarzutu popełnienia zarzuconego mu przestępstwa, (wyrok SN z dnia 17 lutego 2011 r., IV CSK 290/10, z 16.01.1978, I Cr 428/77, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19.05.2005, I ACa 1848/04, wyrok SA w Białymstoku z dnia 26 lutego 2014 r., I ACa 768/13, LEX nr 1438987; wyrok SA w Poznaniu z dnia 23 maja 2013 r., I ACa 351/13, LEX nr 1363331, wyrok SA w Szczecinie z dnia 13 marca 2013 r., I ACa 482/12, LEX nr 1344196).

Przenosząc powyższe rozważania prawne na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że podejmowane przez funkcjonariuszy Urzędu Celnego w S. czynności zatrzymania opisanych wyżej automatów do gier, dokonane w sytuacji nie cierpiącej zwłoki w celu zabezpieczenia dowodów rzeczowych na potrzeby późniejszego postępowania karno-skarbowego nie nosiły cech bezprawności.

Należy przy tym dodać, że ujawniona w niniejszym postępowaniu dowodowym (zeznania świadków) w niniejszej sprawie jednolitość poglądu funkcjonariuszy celnych co do wyboru określonego środka zabezpieczenia dowodu rzeczowego nie jest sama w sobie żadnym argumentem świadczącym o bezprawności podejmowanych przez nich czynności procesowych. Bezprawność tę należałoby wykazać w konkretnym przypadku, a tego strona powodowa nie udowodniła w niniejszym procesie.

W związku z powyższym funkcjonariusze Urzędu Celnego w S. wykrywając automaty do gier rodzące podejrzenie działania niezgodnie z ograniczeniami związanymi z zasadami funkcjonowania automatów do gier (element losowy)

mieli prawo powziąć wątpliwości, co do legalności ich działania, rodzące konieczności ustalenia czy został popełniony czyn zabroniony przez ustawę.

Mając to na uwadze, Sąd na podstawie art. 417 § 1 k.c. a contrario oddalił powództwo w całości (**punkt I** sentencji).

Koszty procesu

O kosztach procesu Sąd orzekł w **punkcie II** sentencji na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych [...]. Powództwo zostało oddalone w całości, w związku z czym od przegrywającego powoda na rzecz pozwanego zasądzone koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej właściwej dla sumy wartości przedmiotu sporu (2.400 zł).